



# GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezatrzeżonych Redakcja nie zwraca.

**Numer pojedynczy 30 halerzy.**

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

Cena ogłoszeń:

Na 1 str. wiersz drobnym pismem 2 k. — h.  
 • III • • • • • 1 • 20 •  
 • IV • • • • • — • 60 •  
 Drobne za wyraz • • • • • — • 20 •

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie . . . . . 5 k. — h.  
 Z odnośnieniem do domu . 6 k. — h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie . . . . . 6 k. — h.

## KINO Y. CZARY.

**Ostatni dzień!**  
 Najwybitniejsze arcydzieło sztuki kinematograficznej obecnego sezonu!  
**Męczennik serca**  
 (Beethoven)  
 wstrząsająca tragedia tytana muzyki w 6 wielkich aktach.

**Czarująca Wystawa! imponujące sceny masowe! Wyjątkowe zdjęcia! Najlepsi artyści sceny wiedeńskiej.**

Obrazy ilustruje artystyczny kwartet pod dyktando p. FOGELMANA.

**DZIS**

Od Soboty 9 listopada 1918 r. Początek o godz. 8 1/2 wiecz.

**Tylko dla dorosłych.**

## W „MIRAŻU” SŁODKIE GRYZETKI

pod dyrekcją T. Wołowskiego

operetka Reinhardta.

W niedzielę o godzinie 6-ej po południu przedstawienia po cenach zniżonych.

**Występy pp.:**

Celińskiej, Kosińskiej, Wiktorowicz, Dzierżanowskiej, Kajzerówny, Jakubowskiej, oraz Wołowskiego, Krawczyńskiego, Chojnackiego, Gozdawy, Rzęckiego i Brodelkiewicza.

Od Czwartku dnia 7 Listopada 1918 roku.

**I część**

Królowa kinematografu wszechświatowej sławy **FERN ANDRA** w głośnym dramacie nastrojowym w 6-ciu częściach

## ZDRUZGOTANA

**II część**

**Podróż naokoło świata**  
 natura.

Muzyka kameralna pod kierunkiem p. W. JANISZEWSKIEGO.

Zmiany programów w Poniedziałki i Czwartki.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

## TEATR „CORSO”

Kościelna 9.

Program № 12.

## TELEGRAMY.

### Odwrót Niemców.

#### Komunikat niemiecki.

BERLIN, 7 listopada. (B. K.).  
 Donoszą urzędownie:

Na północny wschód od Aude-narde przeprowili się Francuzi przez Skaldę. Między Skaldą a Oise usiłowali nieprzyjaciele gwałtownymi atakami przeszkodzić planowym ruchom naszym rozpoczętym w dniu 1 listopada. Punkt ciężkości ich ataków leżał na północny wschód od Valenciennes na południe od drogi prowadzącej do Mons, koło Bavai i Aulnoye. W ciężkich, ze zmiennym szczęściem prowadzonych walkach, wytrzymały nasze wojska napór nieprzyjaciela. Nieprzyjaciel stał wieczorem koło Quivrais na zachodnim krańcu Bavay na zachód od Aulnoye na zachód od La Capelle. Między Oise a Aisne doszedł nieprzyjaciel do linii Vervin-Rozoy. Po obu stronach Rethel przekroczył nieprzyjaciel Aisne i stał wieczorem na linii Wassigny — Novion — Porcien i na północ od Tourteron. Między Aisną a Mozą doszedł on za nami do Vendresse i Mouzon. Na wschodnim brzegu Mozy kontynuowali Amerykanie swe gwałtowne ataki. Udało im się rozszerzyć swój przyczółek mostowy na wschód od Dun. Zatrzymaliśmy nieprzyjaciela w lasach na wschód od Mourvauxi Fontaines.

### Niemcy w Tyrolu.

MONACHJUM, 7 listopada (B.K.). Minister wojny Hellingrath oświadczył w komisji finansowej, że wojska niemieckie i bawarskie, które wkroczyły do Tyrolu, dotarły do linii kolejowej w Taurach i do Brenneru i przedsięwzięły niszczenie urządzeń kolejowych. Na wschodzie skoncentrowano również wojska, jednakowoż wtargnięcie Czechów w granice Niemiec należy uważać za mało prawdopodobne.

### Insbruck zajęty.

INSBRUCK, 7 listopada. (B.K.). Dzienniki donoszą o przybyciu licznych pociągów wiozących wojska niemieckie i artylerję. Przybyły również pociągi pancerne. Bada narodowa Tyrolu zaprotowała formalnie przeciw wkroczeniom wojsk niemieckich.

### Demobilizacja w ciągu 10 dni?

WIEDEN, 7 listopada. (B.K.). Korespondent „Morgen Ztg.“ donosi: Dotychczas przewieziono z frontu południowego 160.000 ludzi koleją Południową, a koło 100.000 ludzi Zachodnią. Jeżeli w dalszym ciągu uda się utrzymać ruch na tym poziomie, to cała armja austro-węgierska będzie zdemobilizowana w ciągu 10 dni.

### Odezwa kanclerza Rzeszy.

BERLIN, 7 listopada (BK). Urzędowo. Kanclerz Rzeszy wydał następującą odezwę do narodu niemieckiego:

Prezydent Wilson odpowiedział dziś na notę niemiecką i zakomunikował, że jego sprzymierzeni zgodzili się na jego 14 punktów, w które on w styczniu r. b. ujął swoje warunki pokojowe, z wyjątkiem uznania wolności mórz i że warunki zawieszenia broni zakomunikowane zostaną przez marszałka Focha.

Celem zakończenia rozlewu krwi dziś mianowana została delegacja niemiecka dla zawarcia rozejmu i celem podjęcia rokowań pokojowych.

Delegacja ta udała się na zachód.

Nieporządki i bezkarne zachowanie się

mogą być poważną przeszkodą dla skutecznego przebiegu rokowań.

Przez 4 lata naród niemiecki w jedności i spokoju ponosił olbrzymie cierpienia i ofiary wojny.

Jeśli w obecnej chwili decydującej, kiedy jedynie tylko bezwarunkowa jedność całego narodu niemieckiego może usunąć niebezpieczeństwa dla jego przyszłości, jeśli w chwili obecnej siły wewnętrzne odmówią, to skutków tego nie da się przewidzieć.

Utrzymanie dotychczasowego porządku w dobrowolnej karność jest w obecnej chwili decydującej bezwzględny żądaniem, które stawiać musi każdy rząd ludowy.

Niechaj każdy obywatel państwa uświadomi sobie odpowiedzialność jaką ponosi przed swoim narodem przy spełnianiu swoich obowiązków.

Kanclerz Rzeszy ks. Maksymilian Badoński

### Wojska serbskie w Sarajewo.

BUDAPESZT, 7 listopada (BK). Poranne dzienniki donoszą, że serbskie wojska przekroczyły Dunaj i Sawę i wkroczyły do Sarajewo.

### Na Węgrzech wzorowy spokój.

BUDAPESZT, 7 listopada (BK). Przybyli dziś licznie posłowie, członkowie partji hr. Karolyi, stwierdzają, że z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości o wzrastającym spokoju i powrocie ładu.

### Bolszewicy proszą o pokój.

KOPENHAGA, 7 listopada. (B. K.). Agentura „Nordiska Presse“ donosi z Petersburga: Minister spraw zagranicznych rządu sowiektów, przedłożył przedstawicielom państw neutralnych w Rosji notę, z prośbą o zakomunikowanie jej rządowi sprzymierzonych. W nocy tej prosi rząd sowiektów o rozpoczęcie rokowań pokojowych i oznaczenie miejsca i czasu pertraktacji.

## Kronika polityczna.

„Przegląd Poranny“ donosi, że dnia 6 b. m. wieczorem wyjechali do Krakowa w celu zbadania sytuacji politycznej pełnomocnicy Koła Międzypartyjnego pp. Chrzanowski, Czerniewski, Głabiński, Kinnorski

Przedtem nastąpiła, jak mówią, pośrednia wymiana myśli między Radą Regencyjną a Kołem Międzypartyjnym. Pertraktowali mianowicie z Radą Regencyjną p.p. Leszczyński (real.) i Marylski.

Wynikiem jej miało być, jak mówią, kateryczne przyrzeczenie członków Rady Regencyjnej, każdego z osobna, że niezwłocznie po utworzeniu Rządu Narodowego w ręce jego, na sejm nie czekając, mandaty swe złożą.

Ta bodaj, przyrzeczenie zawieźli delegaci Koła Międzypartyjnego do Krakowa, gdzie porozumiewać się zapewne będą z tamtejszymi reprezentantami narodu.

## Rząd Republiki Ludowej.

Powstały w Lublinie w dn. 7 b. m. rząd tymczasowy Republiki Ludowej, składa się z następujących osób: Arciszewski (Polska Partja Socjalistyczna), Daszyński (P. P. S. D.), Downarowicz Medard (Stronnictwo Niezawisłości Narodowej), Dubiel (Polskie Stronnictwo Ludowe), Malinowski Marjan (P. P. S.), Moraczewski (P. P. S. D.), Nocznicki (P. S. L.), Thugutt (P. S. L.), Poniatowski (P. S. L.), Sieroszewski (S. N. N.), Stolarski (P. S. L.), Witos (P. S. L.), Ziemięcki (P. P. S.). Naczelnym wodzem został gen. Rydz-Śmigły. Premierem wybrano podobno I. Daszyńskiego.

W dniu 8 b. m. została rozplakowana po mieście odezwa Rządu do ludu.

W dniu 8 b. m. dotychczasowy komisarz rządowy p. Słomiński ustąpił. Na jego miejsce został mianowany komisarzem p. I. Rzewski.



## Koalicja a Polska.

Żądania koalicji w szczególności co do Polski idą znacznie dalej, niż propozycje Wilsona. Żądania te dotyczą nie tylko obszarów zajętych przez niewątpliwie polską ludność, jak tego domagał się Wilson, ale także wszystkich obszarów, gdzie ludność polska ma większość. W ten sposób istnieje, że górno-śląski rejon przemysłowy przypadnie Polsce.

Prócz tego nowa Polska musi otrzymać odszkodowanie za spustoszenia wyrządzone podczas wojny.

## Rozkaz mobilizacyjny we Lwowie.

Komenda główna wojsk polskich we Lwowie wydała w dniu 4 listopada następujący rozkaz mobilizacyjny:

Wszyscy zdolni do noszenia broni mężczyźni Polacy w wieku od lat 17-35 zostają niniejszym powołani do służby w szeregach polskich.

## Władze niemieckie oddają administrację 15 b. m.

Władze okupacyjne niemieckie zakomunikowały Radzie Regencyjnej, iż skłonne są oddać administrację krajową dnia 15 b. m.

Zawiadomiono również, iż t. zw. etapy włączone zostały do general-gubernatorstwa warszawskiego. Wysłani tam nawet zostali komisarze rządu polskiego.

## Rządy na Bukowinie objęta rumuńska rada narodowa.

Do „Norddeutsche Allg. Ztg.“ donoszą z Bazylei, że rumuńska rada narodowa na Bukowinie objęła zarząd kraju tego.

## Flota włoska w Poli i Rjece.

Z Poli donoszą do Lublany, że dnia 5 listopada po południu przybyły do Poli cztery włoskie okręty bojowe, jeden krążownik, 8 wielkich kontrtorpedowców i kilka mniejszych okrętów wojennych. Okręty te jednak nie wysadziły wojska na ląd.

Wedle doniesień dzienników angielskich, wojska włoskie obsadziły porty Dulcigno i Antivari.

## Zwolnienie roczników 1870 i 1871 w Niemczech.

Jak się dowiadujemy z ministerjum wojny, wydano rozporządzenia, aby natychmiast rozpuścić do domu roczniki 1870 i 1871 o ile one biorą udział w działaniach bojowych.

## Revolucja w Niemczech.

Dzienniki donoszą, że otrzymały rozmaite wiadomości o niepokojach w Kilonii, Hamburgu, Lubeece, Wilhelmshaven, Tylsit i Schwerinie — jednakże nie wolno im o tem pisać.

## Niemcy proszą o zawieszenie broni na czas rokowań.

Naczelna komenda armji niemieckiej wysłała telegram iskrowy do marszałka Focha, w którym zawiadamiając, że pełnomocnikami Niemiec do rokowań o zawieszenie broni i pokój są: gen. piechoty Guendll, sekr. Erzberger, pos. hr. Oberndorff, jen. Winterfeldt i kap. mar. Vanselch, oświadcza: Pełnomocnicy ci proszą o uwiadomienie ich telegramem iskrowym, gdzie się mogą zetknąć z marszałkiem Fochem. Towarzyszyć im będą komisarze i tłumacze, jako też personal służbowy. Przybędą oni w samochodach na miejsce przeznaczenia. Rząd niemiecki powitałby w interesie ludzkości, gdyby przybyciu delegatów niemieckich na front koalicji towarzyszyć mogło tymczasowe zawieszenie broni.

Marszałek Foch odpowiedział: Jeżeli pełnomocnicy niemieccy pragną się spotkać z marszałkiem Fochem w sprawie zawieszenia broni, to niechaj sjawią się przed przednimi strażami francuskimi na drodze Chimay — Fourmies — la Capelle — Guise. Wydano rozkaz, aby ich przyjęto i odprowadzono na miejsce, w którym ma nastąpić spotkanie.

## Sytuacja we Lwowie.

Według relacji, przywiezionych do Krakowa, we czwartek 7 b. m. w południe przez lotnika polskiego ze Lwowa, stan rzeczy o godz. 2 w nocy przedstawiał się następująco:

Walcę przeciw 3 pułkom w sile około 6.000 ludzi podjęliśmy 1 listopada, mając 62 ludzi, kilkadziesiąt karabinów, mając dwa budynki, dom techników i szkołę Sienkiewicza. W ciągu 5 dni w ciągłej walce powstało wojsko nasze, liczące w tej chwili około 1.000 żołnierzy, żandarmerji i milicji. Karabiny i amunicję dla tych sił zbrojnych wzięliśmy nieprzyjacielowi, opanowaliśmy lotnisko z aparatami lotniczymi, odebraliśmy stopniowo 15 karabinów maszynowych, przeszło 20 samochodów, zawładnęliśmy znaczną częścią miasta. Straty nasze w zabitych i rannych dotąd około 200 ludzi, ofiar wśród ludności cywilnej w rannych i zabitych około 400 osób.

W naszym posiadaniu góra św. Jura z internowanym metropolitą Szeptyckim, rogatki: stryjska, walecka, gródecka, janowska, kleparowska, dworzec kolejowy główny i czerniowiecki i cały obszar po ulicę Kleparowską, Górę Stracenia, ul. Boma, Zygmuntowską, Ogród Jezuicki, Kopernika, Wrzosewskich, Pełczyńska, Kadecką, szkołę kadecką, tor kolei czerniowieckiej.

Z powodu podwożenia pociągami od Stryja i Stanisławowa żołnierza ukraińskiego, wysadzanego w Sichowie i Perzenkowie i następujących następnie od Wulki i Kulparkowa, zmuszeni byliśmy główne siły nasze obrócić do odpierania tych oskrzydających ataków i przesunąć przedewszystkiem linje nasze na tor kolei czerniowieckiej i Kulparków, opie-

rajając się o polskie Sokolniki, z drugiej strony po Kleparów, opierający się o polską Rzeszę Polską. W obydwóch tych wsiach znajdowały się magazyny wojskowe i armaty bez amunicji, obsadziliśmy je też w z początku walki.

Zajęciu śródmieścia przeszkadza cytadela, obsadzona przez wroga.

Od tygodnia Lwów, pozbawiony dowozu środków żywności, jest odcięty od kraju; drożyna wielka, głód. Patrole ukraińskie w części miasta posiadanej strzelają na upatrzonych, do wymykających się dla zakupu środków żywności ludzi. Magistrat nieczynny, administracja rozwalona, zastąpiona swawolą rozbitego żołdactwa. Umarłych nie grzebie się, bo konduktu pogrzebowe są ostrzeżliwa. Drukarnie dzienników polskich zdemolowane.

Od czterech dni między Komisją Obywatelską a „rządem“ ukraińskim toczą się układy o rozejm; toczą się, rwą i nawiązują na nowo. Ukraińcy żądają uznania ich suwerenności, my domagamy się przywrócenia stanu, istniejącego przed ich zamachem stanu, który uważamy za zamach stanu, dokonany wobec Polski i jej rządu.

Według urzędowego komunikatu Naczelnej Komendy Wojsk polskich we Lwowie z dnia 4 i 5 walka przybiera obrót coraz pomyślniejszy. Wojska polskie posuwają się w głąb miasta, pracując naprzód.

Atakujący z zewnątrz bataljon ukraiński odrzucono poza tor kolei czerniowieckiej w stronę Zubrzy. Zajęto ulice Kleparowską, Gródecką, Górę Stracenia, do połowy ulice Kopernika, Sykatuską, po zaciętej walcie szturmem wzięto gmach pocztowy, zajęto pałac Sapiehy, gdzie mieściła się główna kwatery ukraińska, okrażono Cytadelsę. Walka obfituje w cały szereg bohaterkich epizodów: Górę Stracenia zajął samorządnie por. Świeżawski Adam z 20 ludźmi, w walce z trzykrotnie liczniejszym nieprzyjacielem. Por. Kulakowski Wojciech z trzema ludźmi uderzył na pluton nieprzyjacielski, uzbrojony karabinem maszynowym. Pluton rozbił, kładąc 10-ciu Ukraińców trupem, karabin maszynowy odebrał (już 13 z rządu). Ponadto wyróżnili się: kapitan Bujalski, por. Dzie duszycki, kapitan Korwin, chor. Wasilowski, por. Jarzyna Tadeusz (w walce o pocztę).

Szczególnie pięknym był objaw odwagi, jaki złożyli kilkunastoletni chłopcy, którzy w liczbie 30, uzbrojeni tylko w rewolwery, przebili się ze środka miasta przez linje nieprzyjacielskie i połączyli się z oddziałami głównymi wojsk polskich. Oddział ten, opanowawszy ulicę Pełczyńską i Supińskiego, zmusił oddziały nieprzyjacielskie do bezładnej ucieczki w głąb ulicy Zyblikiewicza.

Ostatni ten epizod rzuca jaskrawe światło, w jak ciężkich warunkach znajdują się mieszkańcy centrum Lwowa, bezbronni i odcięci od wojsk polskich, pracujących od zewnątrz w głąb miasta.

## Pamiętajcie o Podlasiu i Chełmszczyźnie!

W tem Stanów Zjednoczonych kroczy zastęp zbrojny...  
Wszyscy czują, że oni rozstrzygną los wojny;  
Bo żelazną w swych piersiach dźwierzą siłę woli,  
Idealów ludzkości, pogardę niewoli.

Wszak na ten ląd skrwawiony, coś ich tu przywiodło,  
Ucisk, krzywda narodów, praw ich pogwałcenie!  
„Wymierzyć sprawiedliwość“ — to ich święta godło,  
Więc za tę cenę hold im! Cześć i uwielbienie!

Jeszcze patrał w ich twarze pełne animuszu,  
Śledząc wryskiem w ich oczach groźnego wyrazu,  
Kiedy krzyk „Vive la Pologne“ doleciał mych uszu —  
Pułki polskie, po czołgach poznałem od rasu.

O rozkoszy dla duszy polskiej niezmiernona,  
Widzieć Cię w tej szlachetnej narodów drużynie,  
Ty od wieków przemożną wrogów wykresłona,  
Dziś żyjąca znów jesteś, krwią co z Ciebie płynie.

Ach! Ty wiecznie krwią żyłaś swoich własnych dzieci,  
Za innych ludów wolność toczyłaś ją bojnie —  
Tym razem Zmartwychwstania anioł z niebios zleci,  
Zdobędziesz wolność Twoją w tej Światowej Wojnie.

Przez lzy patrzyłem w twarz tej polskiej młodzieży,  
Której wygląd marsowy zachwyty budził dziki  
Wśród ludności Paryża. Przeciągłe okrzyki  
„Vive la Pologne“ leciały hen — aż do wybrzeży  
Sekwany, a te fale niosły je przez morza,  
By się w sercach odbiły Waszych. Wola Boża,  
I dziejów przeznaczenie. Naszych krzywd mściciele  
To ci bracia przybyli dziś z oceanu —

Oni to zatkną sztandar zwycięstwa na ciele  
Tego smoka tyraństwa. Chwała będzie Panu!  
Chwała tym również będzie, co ten czyn spełnili,  
By rumienić się nasze nie trzeba było —  
W tym pochodzie narodów myśmy się stawili  
I zacięty nad wrogiem Zawiszów prawica!  
Znów wskresimy Grunwaldu wielkie w dziejach czyny —  
Polski lud, polski duch nasz, wierne jemu syny.

A za nimi tuż bracia — Czesi maszerują —  
Lew ich biały za naszym białym orłem leci —  
Wszak oni do wolności również aspirują,  
Więc szukają zbawienia w wojennej zamieci.

Serbowie idą! Biedni, tyle krwi przelali,  
Najstraszniejsze przeżyli wojen okropności,  
Wygnańcy tu dzisiaj, twardzi jak ze stali,  
Jeszcze skorzy do walki dla świętej wolności.

Przeszły wojska. Na końcu jak w apoteozie  
Poincaré, Clemenceau w szerokim powozie  
Jechali, pośród tłumów ogarniętych szaleń,  
Aby się ich marzenia wnet okryły ciałem.

Nad tym zbrojnym pochodem, zda mi się, widziałem  
Unoszące w powietrzu jakieś wielkie duszy,  
Te narody zbratane jednym ideałem  
Mają skruszyć na zawsze niewoli łańcuchy,  
Ofiarą życia swego, ranami swojomi,  
Chcą sgotować ludzkości boży ład na ziemi.

Jan Styka.

Garches, 18 lipca 1918 r.

Przedruk z „Dziennika Związkowego“

## Rewja wojsk w Paryżu,

14-go lipca 1918.

Widziałem przegląd wojska, jedyny na świecie!  
Z którego dumne może być nasze stulecie.  
Bo w braterstwie złączone szły wszystkie narody,  
Którym droższe nad życie jest prawo swobody!

Chwałą zwycięstwa okryte szły najpierw oddziały  
Pod Francuzów sztandarem — a tłumy wołały:  
„Vivent les braves poilus!“ Uśmiechy igrały  
Na ogorziałych twarzach z pod kasków błyszcząco  
Oczy przyzwycajone do widowisk krwawych,  
Bo dzień przedtem wezwano z frontu synów prawych.  
W te piersi wozoraj jeszcze padały pociski,  
Dziś dyssa wśród wiwatów. Jutro na front bliski.

Za nimi Albionu kroczą wojska dumne.  
Żaden uśmiech na owe nie wkradnie się lica...  
Idą jakby świadomi, że cele rozumne  
Prowadzą ich na wroga. Czemu dla nich ulica!

Tu szlachetni Belgowie, tuż za nimi Włosi  
Z pola bitew wracają zda się, prawie bosci,  
Tak wycieńczeni walką. Z nad brzegów Piawy  
Niosą w rękach zmęczonych sztandary swej sławy.

Patrz! nawet Greków sztandar. Obalili z tronu  
Tego, co nie pamiętany zwycięstw Maratonu,  
I stanęli w szlachetnych narodów plejadzie  
Venizelosa duchem wierni swej Helladzie.



# Teatr Polski H. CZARNECKIEGO

Uwaga!

Ostatnie Przedstawienie Popołudniowe  
Niedziela, 10 listopada o godz. 4-ej — ceny znizone  
**Kościuszek pod Raclawicami**  
sztuka historyczna w 6 obrazach Wł. L. Anczyca.  
W przedstawieniu przyjmuje udział z górą 100 osób.  
**Wejście do teatru od Rynku.**

Ostatnie Pożegnalne Przedstawienie  
Benefis Dyrektora Henryka Czarneckiego  
W niedzielę dnia 10 listopada  
**Polacy w Ameryce**  
utwór sceniczny w 4 aktach ze śpiewami i tańcami.  
Tańce — Ewolucje.  
Wielkie divertissement baletowe.  
**Uwaga!**

## Szopki — Jasełka

poleca księgarnia

**Edward Suchański**

w Radomiu

Obrazki złote 56-tej, dukatowe 94-tej  
próby i wyroby Frageta poleca

**I. Rubinstein**

968—13 Radom, Lubelska 25.

podatków oraz opłat akcyzowych i stem-  
powych tudzież, sposobu ich uiszczania  
pozostają bez zmiany w mocy obowiązują-  
cej aż do dalszego zarządzenia.

Aby zapobiedz trudnościom w sposo-  
bie uiszczania opłat akcyzowych za po-  
mocą banderoli, zaś opłat stempowych  
za pomocą marek stempowych, pozosta-  
wia się dotychczasowe banderole na za-  
palki, banderole na wódkę oraz marki  
stempowe i blankiety wekslowe nadal  
w mocy obowiązującej, i co do sposobu  
nabywania tych znaczków oraz ich uży-  
cia nie zachodzą żadne zmiany.

Należy zatem do obowiązujących w tym  
względzie dotychczasowych przepisów  
ustawowych co do sposobu uiszczania  
opłat skarbowych ściśle się stosować, a  
to pod rygorem w odnośnych przepisach  
ustawowych przewidzianym, który z całą  
surowością będzie stosowany.

Komisarz Rządu Polskiego na powiat  
Radomski  
*Z. Stomiński.*

Wydział Skarbowy:  
Delegat *W. Dębowski.*

W dniu 8 b. m. rozlepiono na mieś-  
cie plakaty o następującej treści:

### Republika Polska

#### TYMCZASOWY RZĄD LUDOWY.

Obywatele!

Reakcyjne i ugodowe rządy Rady Re-  
gencyjnej zostały przez Lud Polski oba-  
lone. Z polecenia Kronietw ludowych  
i socjalistycznych b. Królestwa i Galicji  
ogłaszamy się za Tymczasowy Rząd Lu-  
dowy Republiki Polskiej, ujmując w swo-  
je ręce pełnię władzy do chwili zwołania  
Sejmu Ustawodawczego.

Komendantem naczelnym wszystkich  
wojsk polskich mianujemy zastępcę J.  
Piłsudskiego, pułkownika Edwarda Ry-  
dza-Śmigłego.

Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki  
Polskiej: *Tomasz Arciszewski, Ignacy  
Daszyński, Medard Downarowicz, Ga-  
bryel Dubiel, Marjan Malinowski, Je-  
drzej Moraczewski, Tomasz Noczeński,  
Juljan Poniatowski, Wacław Sieroszew-  
ski, Błażej Stolarski, Stanisław Thu-  
gutt, Wincenty Witos, Bronisław Zie-  
męcki.*

Lublin—Kraków, d. 7 listopada 1918 r.

### Komisariat Rządu Polsk. na p. Radomski.

#### OBWIESZCZENIE.

Z polecenia Jeneralnego Komisarza  
Rządu Polskiego w Lublinie, podaje do  
powszechnej wiadomości co następuje:

I. Zajęcie i podział środków żywno-  
ści i artykułów pierwszej potrzeby po-  
zostają nadal w mocy na rzecz Rządu  
Polskiego.

II. Obowiązki kwaterunkowe i obo-  
wiązek dostarczenia mobli do tychże, u-  
trzymuje się w dotychczasowych rozmia-  
rach na całym obszarze b. okupacji au-

strjackiej dla oficerów i urzędników pol-  
skich, nadto aż do ukończenia ewakuacji,  
dla czasowo tu jeszcze przebywających  
oficerów i urzędników narodowości nie  
polskiej.

III. Wszystkie kary nałożone w po-  
stępowaniu administracyjnym jeszcze nie  
wykonane, darowuje się i zastanawia się  
dochożenia jeszcze nie ukończone.

IV. Wyjęto z pod amnestji i zasta-  
nowienia postępowania przekroczenia  
spowodowane chęcią zysku.

V. Wszelkie wypłaty za artykuły mo-  
nopolowe, jako to: cukier, nafta, sól,  
tytoń i spirytus, dokonywane być mają  
do Kasy Powiatowej.

Dotychczasowej służbie pocztowej, te-  
legraficznej i telefonicznej mają wszyst-  
kie władze urzędowe iść na rękę i wspie-  
rać w wykonywaniu ich funkcji.

Komisarz Rządu Polskiego  
*Z. Stomiński.*

## KRONIKA.

Kalendarz. Dziś: Andrzeja i Awel, O.  
Jutr: Marcelina B. W.

Wschód słońca o godzinie 7.07. Zachód  
o godzinie 4.19.

Radom, 9 listopada.

== Sala Zajęć dla dziewcząt. Zarząd  
Towarzystwa Ochrony Kobiet ma zaszczyt  
zawiadomić, że otwiera przy Schroni-  
sku ul. Warszawskiej № 14, prowizo-  
ryczną Salę Zajęć dla dziewcząt przy-  
chodnich w wieku od lat 15 do 20.

Drożyzna wszelkiego rodzaju materia-  
łów, trudność w urzędzeniu jakichkol-  
wiek warsztatów nie pozwalają Zarządowi  
pomimo najgorętszych pragnień na  
racjonalne urządzenie i rozwinięcie Sal  
Zajęć. Narazie muszą one mieć charak-  
ter prowizorycznych, dziewczęta jednak  
otrzymywać będą naukę kroju od facho-  
wej mistrzyni, naukę szycia, reparowania,  
słoju, rysunków, wyrobu skromnych  
sztucznych kwiatów obok pouczających  
pogadank i moralnego oddziaływania  
przełożonej Schroniska.

Zapisy przyjmowane są przez przeło-  
żoną Schroniska, Warszawska № 14 od  
godz. 9-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej.  
Otwarcie Sali Zajęć projektowane na 18  
listopada r. b.

Oplata za naukę będzie minimalna.

== Straż Bezpieczeństwa Publicznego  
czyli t. zw. żandarmerja polowa. Straż  
Bezpieczeństwa Publicznego (żandarmerja  
polowa) w Radomiu stanowią noszący  
amarantowe z białym opaski na rękawach.  
Jest ich obecnie około 70 ludzi.  
Rekrutują się oni przeważnie z wojsko-  
wych którzy za austriackich rządów  
uczęszczali na specjalne kursy żandar-  
merji mieszczące się przy Nowym Świe-  
cie. Poza tem przyjmowani są wojskowi  
wszystkich formacji polskich. Instrukto-  
rami żandarmerji (noszący amarantowe  
opaski) są wyłącznie wojskowi Polacy.  
Komendantem Str. Bezp. Publ. jest pan  
Władysław Gocel, zastępcą jego p. Jan  
Wnuk i naczelnikiem biura p. Jan Za-  
krzewski.

== W sprawie podróży kolejną. W spra-  
wie podróży kolejną osób cywilnych je-  
steśmy w możności zakomunikować na-  
szym czytelnikom co następuje: Osoby  
chcące wyjechać kolejną winny uprzednio  
wyjechać w Komendzie odpowiednio ze-

zwolenie w formie wizy na paszporcie,  
i dopiero na mocy saawizowanego w ta-  
ki sposób paszportu (jaki kto posiada)  
sprzedawane są osobom tym bilety ko-  
lejowe.

== Różne oznaki. Wobec tego, że lud-  
ność niedokładnie poinformowana jest,  
do jakich formacji należą noszący różne  
oznaki na rękawach niniejszem objaśnia-  
my, że opaski amarantowe z białem no-  
si straż bezpieczeństwa publicznego czy-  
li t. zw. żandarmerja polowa, amaranto-  
we noszą instruktorzy tejże żandarmerji,  
czerwone opaski nosi t. zw. milicja lu-  
dowa, rekrutująca się przeważnie z ro-  
botników i wreszcie ludzie z bronią, bez  
żadnych oznak są na usługach Komendy  
placu.

== Rek wizycje. W dn. 7 b. m. Mili-  
cja M. skonfiskowała Abramowi Rutma-  
nowi 3 gęsi i kurę, Józefowi Góra 130  
główek kapusty i Chili Zalemanowi  
ćwieć kartofli. Wszyscy oni, skupywali  
u okolicznych włościan produkty, zanim  
ci ostatni przyjechali do miasta, wsku-  
tek czego u włoścjan nie można było  
już nie dostać, a wspomniani wyżej, prze-  
dając w następstwie nabyte produkty  
żądali za nie lichwiarskich cen.

### Ze sceny i estrady.

Z teatru.

Ostatni dzień gościnny w naszych mu-  
rach sympatycznej drużyny Henryka  
Czarneckiego. W dniu dzisiejszym za-  
myka się okres trzeciego sezonu teatral-  
nego. Żadne z towarzystw prowincjo-  
nalnych nie potrafiło tyle przedstawień  
wygrać i cieszyć się taką frekwencją  
publiczności, jak teatr Czarneckiego u  
nas, co jeszcze raz stwierdza, że jest to  
zasługa samego dyrektora, który potrafi  
zawsze należyście dobrać zespół arty-  
styczny, jak również umiejętnie ukła-  
dać repertuar, a co najważniejsze, umie  
zaciągnąć nie sympatji pomiędzy pu-  
blicznością a sceną. To też dzisiejszy  
pożegnalny wieczór zapełni salę dobo-  
rową publicznością, która potrafi być  
wdzięczną i przybędzie, wyrażając w ten  
sposób uznanie dyr. Czarneckiemu za  
jego niestrudzoną pracę w dniu jego be-  
nefisu, który wypadł zarazem jak osta-  
tnie przedstawienie pożegnalne.

Zamknięcie sezonu sztuka polska, uroz-  
maicona śpiewami i tańcami narodowy-  
mi „Polacy w Ameryce”. Cały zespół  
dokłada wszelkich starań, ażeby to osta-  
tnie przedstawienie wypadło jaknajle-  
piej i żeby, żegnając się dzisiejszego  
wieczora, wszyscy pozostali w pamięci  
do roku przyszłego.

Na dzisiejsze popołudniowe przedsta-  
wienie: „Kościuszek pod Raclawicami”,  
pozostała niewielka ilość biletów.

Przypominamy, że wejście do teatru  
dla udogodnienia publiczności, zarówno  
jak wyjście jest głównem wejściem od  
Rynku (naprzeciwko Magistratu) które  
prowadziło dawniej do Gimnazjum.

### Wiec ludowy w Policznie

3 listopada 1918 r.

Zebrań zagał ks. Kazimierz Sykul-  
ski, proboszcz parafji Policznia poczem  
p. Stefan Soltyk zaproponował wybór  
przewodniczącego; obrano jednogłośnie  
ks. Sykulskiego, który zaprosił do stołu  
prezydjalnego Stanisława Targowskiego  
z Policznia i Michała Czyża z Policznia.  
Przewodniczący udzielił głosu p. Stefa-  
nowi Soltykowi, który przedstawił obec-  
nym sytuację obecną, nawołując wszyst-  
kich do jednności dla dobra całego Na-  
rodu. W dyskusji zabierali głos ks.  
Sykulski, ks. Liszewski i obecni wło-  
ścianie. Po dyskusji p. Stefan Sol-  
tyk odczytał rezolucję przyjętą na wie-  
cu w Zwoleniu w dniu 1-ym listopada,  
którą obecni przyjęli jednogłośnie.

Jednocześnie p. Soltyk zaproponował  
zbieranie dobrowolnych ofiar na skarb  
Narodowy, co obecni przyjęli z entu-  
zjazmem. W celu zbierania składek i  
wytworzenia przedstawicielstwa Policznia  
i okolicy, wybrano po dwóch włościan  
z każdej wsi, należących do parafji Po-  
licznia. Podpisał przewodniczący wiecu  
*Ks. Kazimierz Sykulski.*

### O złoto dla Polski wołam..

Polska do nowego budzi się życia.  
Pękają kordony graniczne przez pań-  
stwa zaborecze na polskiej ziemi ustano-  
wione. Części rozdarła znowu w jedno  
łącza się ciało. O skarbie narodowym  
głuch. A wszak podstawą żywotności  
politycznej narodu — to zasobny skarb.  
Sądę, że niedaleka to chwila, gdy  
rząd odwoła się do narodu czy to o po-  
życzkę wewnętrzną, czy też o podatek,  
a najpewniej o jedno i drugie. I jestem  
przekonany, że naród odpowie jak na  
przeżywaną chwilę historyczną przystało,  
niczego nie pożałuje byle mógł się uj-  
rzeć wolnym i zjednoczonym.

Uważałbym wszakże za rzecz nad-  
zwyczaj cenną i świadcząca dobrze o  
zrozumieniu przez nas chwili bieżącej,  
abyśmy sami z własnej inicjatywy rzuci-  
li się do budowania skarbu narodowe-  
go. Nie o papiery jednak, nawet kon-  
szynowskie, mi chodzi. Myślę o szla-  
chetnych kruszaczach: srebrze, a przede-  
wszystkiem o złocie. Złota nam brak  
i złota nam potrzeba. Każdy przeto  
Polak złożyć winien na ołtarzu Ojczy-  
zny na co go tylko stać. Kto posiada  
dużo niech setek, a nawet i tysięcy nie  
żałuje, kto biedny niech się drobnotki  
ofiarować nie wstydzi. Bo ziarnko do  
ziarnka, a złoży się miarka.

Ale nie o pieniądze jako taki mi cho-  
dzi. Mam na myśli wszelkie złoto, tak  
w rublu, marce czy koronie, jak i w  
brozeczce poważnej matrony, brasoletce  
dziewczęcia, obrączce męża czy łańcu-  
chu i pierścieniu kanonika. W tym  
wielkim momencie dziejowym winniśmy  
się, wpatrzni w przyszłość, zdobyć na  
tyle chartu i poświęcenia, abyśmy tym  
marnostkom rzecz mogli: idź złoto do  
złota.

W celu przyjmowania darów i odsy-  
łania ich dokąd należy potworzone być  
winny we wszystkich większych miasteczkach  
i w miastach, a nawet gdzie-  
by się okazało pożyteczną rzeczą i we  
wsiach, komitety złożone z ludzi naj-  
zaniejszych, niepokalanej uczciwości,  
z ludzi, którymby zaufało było można.  
i to zaraz.

O poparciu i wprowadzenie w życie  
mej myśli zwracam się do wszystkich  
ludzi dobrej woli, którym dobro Ojczy-  
zny na sercu leży. Przedewszystkiem  
zwracam się do blizkiego mi duchowień-  
stwa parafjalnego. Ono posiadając za-  
ufanie szorokich warstw może sprawić,  
że rozwiążą się „supelki” naszych gos-  
podyń i otworzą pularesy gospodarzy,  
a złoto płynąć będzie... na chwałę i po-  
tęgę zjednoczonej Polski.

*Ks. Stanisław Liszewski.*

Gródek, 8-XI-1918 r.

### LISTA

dobrowolnych składek, zebranych w Zwoleniu  
w dniu 1-ym listopada 1918 r.  
na Skarb Narodowy Polski.

Józef Stypiński 1 sr. medal, Apolonja  
Pinakiewicz srebrem 5 rb., Jan Zagózdzon  
srebrem 10 rb., Antenna Szokalska 5 kor.,  
Jan Szokalski 5 kor., Jan Markiewicz 10  
kor., Helena Kaczyńska srebrem 3 rb.,  
srebrem 2 kor., srebrem 1 i pół korony,  
miedzią 5 kop., Józefa Grzybowska 7 rb.  
i łyżeczkę srebrną, L. K. srebrem 3 rb.  
50 kop. i srebrem 1 i pół korony, Broni-  
sława Marszałek 20 kor. i srebrem 2 rb.,  
Leokadja Feldmanowa 2 kor., Józef Pop-  
kiewicz 500 kor., Konstanty Sobieszek 2  
kor., Stanisław Siwierski 5 kor., Lucjan  
Kamiński 50 kor., Karol Porębski 20 k.,  
Kajetan Słipski 3 kor., Stan. Mąkosa 3 k.,  
Marjanna Kotoły 1 kor., Aleksander Stem-  
peń 2 kor., Roman Piątkowski 30 kop.,  
Jan Sobieszek 15 kop., Józef Jakóbski  
1 kor., Marja Cizek 2 kor., Feliks Mi-  
rota 3 rb., Stefan Szmidt 2 kor., Józef  
Barakowski 10 kor., Leon Stypiński 20 k.,  
Józef Lepioszka 2 kor., Karol Borowiecki  
2 kor., Leokadja Zakrzewska 2 kor., Mar-  
janna Bębeniec 2 kor., Marjanna Figur-  
ska 1 rb., Felician Nowakowski 10 kor.,  
Karol Weloszyński 5 rb., Albin Pindakie-  
wicz 5 rb., Józefa Wyszyńska 10 rb.,



Grzegorz Mroczek 1 rb., Wacław Zieliński 2 kor., Szymon Sołtyk 2 rb., Franci-  
szek Korzeniowski 10 kor., Antoni Bilski  
2 kor., Stanisław Gajowiak 10 k., Kata-  
ryna Fitał 1 kor., Józef Brzózek 3 kor.,  
Ignacy Krocowski 10 kor., Honorata So-  
wińska 10 kor., Klemens Bodzin 1 kor.,  
Jan Marzec 1 kor., Józef Lewandowski  
1 kor., Feliks Markiewicz 2 kor., Wła-  
dysław Grzybowski srebrem 5 rb. 10 k.,  
Michał Zajac 1 kor., Stanisław Masurkie-  
wicz 10 kor., Stanisław Piwowarski 2 k.,  
Jan Słipski 2 kor., Fr. Dyczkowski 2 k.,  
Czesław Smardzewski 2 kor., Feliks Mar-  
kiewicz 1 kor., Marjan Marzałek 3 kor.,  
Stanisław Mazurkiewicz 2 kor., Jan Kisia  
2 kor., Antonina Kotyła 2 kor., Józef  
Pakleński 10 kor., Antoni Kwapisiewicz  
10 kor., Franciszka Kosteczka 2 korony,  
Piotr Mazurkiewicz 20 kor., Aleksander  
Masurkiewicz 6 kor., Józef Budny 6 kor.,  
Marjanna Pilecka 2 kor., Stefania Grzy-  
bowska 10 kor., Marjanna Grabowska 2  
kor., Urszula Kwapisiewicz 2 kor., Józef  
Kopeć 1 kor., Wojciech Hołój 10 kor.,  
Szczepan Wach 1 kor., Marjanna Rusi-  
nowska 6 kor., Stanisława Kaczyńska 2  
kor., Marjanna Jurgot 1 kor., Franciszka  
Borzęcka 2 kor., Franciszek Sobieszek 10  
kor., Józef Kubicki 2 kor., Adam Moz-  
dziński 10 kor., Konstanty Jurgot 10 k.,  
Marja Schmidt 2 kor., Stanisław Leni-  
kowski 20 kor., Stanisław Bednarczyk 3  
kor., Władysław Życki 2 k., Andrzej  
Wolszczak 2 kor., Władysław Procki 4  
kor., Michał Gołębiowski 4 kor., Wład.  
Stępień 2 kor., Stanisław Bębeniec 2 k.,  
Stanisław Frydrych 4 kor., Władysław  
Włodarczyk 2 kor., Franciszek Chmurzyń-  
ski 4 kor., Franciszek Rogoś 2 kor., Wa-

waryniec Wróbel 2 kor., Adam Poduch  
srebrem 50 kop., Roman Hołój 2 kor.,  
Wacław Lewikowski 1 kor., Edzio Lewi-  
kowski 1 kor., Miecio Lewikowski 1 kor.,  
Jan Strusiński 10 kor., Tomasz Paduch  
8 kor., Boeh Lisowski 60 kor., Jan Ga-  
lewski 50 kor., Fr. Mazur 2 kor., Błażo  
Możdźński 1 kor., Piotr Iwański 1 rb.,  
Franciszek Raczyński 2 kor., Antoni Fi-  
gurski złotem 5 rb., Jakóbek Wawrzak  
1 kor., Wincenty Miguski 2 kor., Mar-  
janna Obuchiewicz 1 kor., Stefcio Mar-  
załek 2 kor., Wincentyna Procka 1 kor.,  
Michał Płachta 1 kor., Jan Sobieszek 2  
rb., Wiktorja Tkaczyk 1 kor., Jan Pinda-  
kiewicz 4 kor., Piotr Podgórski 5 kor.,  
Marja Sołtyk 10 kor., Jan Sobieszek 3 k.,  
Franciszka Adamiec 10 kor., Helena Ho-  
lewa 10 kor., Tomasz Grzybowski 10 k.,  
Jan Majewski 10 kor., Antoni Jastrzęb-  
ski 5 kor., Jakób Frydrych 10 kor., Woj-  
ciech Domagała 2 kor., Oleś Wrześniew-  
ski 1 kor., Bezimiennie 8 kor., Gienia  
Satek 20 kor., Stanisław Satek 20 kor.,  
Leos Markiewicz 1 kor., Ludwik Mordziń-  
ski 3 kor., Marjanna Ożdzińska 5 kor.,  
Amelja Smietanko 5 kor., Natalja Kotyl-  
ska 5 kor., Marcel Kaczyński 10 kor.,  
Franciszek Wawrzak 4 kor., Józef Stru-  
siński 1 kor., Ludwik Grzybowski dukat  
słoty, srebrnych 5 sztuk i medal 1, Kar-  
czewski 500 kor., Józef Szerla 10 kor.,

### Rutynowany hodowca ryb z długoletnią praktyką

poszukuje budowy gospodarstwa rybnego, ad-  
ministracji, lub dzierżawy. Zgłoszenia pod  
„Hodowca ryb“ do biura „Reklama“, Lublin,  
Kościelecki 8. 1191-4

## Związek Handlowy Stow. Budowlanych

Lublin, ul. Kapucyńska № 1.

Dostarcza i posiada na składzie: Cement, wapno, szkło papy smołowco-  
wą, dachówki, gwoździe wszelkich wymiarów, okucia do drzwi i okien,  
siekiery, odlewy kuchenne, drzwiczki hermetyczne, maszyny do wyrobów  
cementowo-piaskowych, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres ma-  
teriałów handlowych. 1183-8

### SWIERZBĘ najsku- teczniej „SKABIN” i SWĘZENIE usuwa

Apteka: Wągrowskich i Kadecza, Warszawa, Chłodna 16.  
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. 1128-5

## Ogłoszenie.

Zebrań wyborcze przedstawicieli do Towarzystwa Ubezpieczeń od gradu  
„CERES“ odbędzie się w Radomiu dnia 15 Listopada r. b. w sali Towa-  
rzystwa Kredytowego Ziemińskiego o godzinie piątej po południu. 1209-1

Kto pragnie nabywać tanie, zdrowe i smaczne  
owoce i warzywa, niech kupuje w sklepie Radom-  
skiej Spółki Ogrodniczej, Plac 3 Maja 1, w podwórzu.  
Otwarty codziennie od g. 8 rano do 1 w południe i od 3  
popoł. do 6 wiecz. W niedziele i święta — od 8 do 10 rano  
1164-8

## Radomskie Biuro Techniczno-Budowlane

Inżynierów i Architektów. Radom, pl. 3-go Maja 2.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

### St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

Smółowiec, Tekturę smołowcową, Cement,  
Wapno, Gwoździe.

Redaktor: Henryk Niedzwiedzki.

Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski”.

## Towarzystwo Akcyjne

# Polska Centrala Handlowa w Radomiu

poleca następujące towary:

### Materiały włókniste.

Płótno na bieliznę i płócienniki kolorowe. Szewioty na kostjmy, alpigi i krepy  
Barchany białe i kolorowe, trykot na żałobne.  
bieliznę. Materiały na palta damskie.  
Drelichy na materace i płótna włósciań-  
skie. Cągi na ubrania męskie.  
Korty na spodnie.  
Wetny na suknie i bluzki w różnych Kamgarny na ubrania.  
kolorach. Kastory, syberyjny i welury na palta.

### Gotowe ubrania.

Spódnice kortowe, żakiety włóczkowe, Pończochy ciepłe i letnie bawełniane.  
fartuchy. Pończochy jedwabne.  
Spodnie cągowe i kortowe, Skarpetki bawełniane i wełniane.  
Marynarki kortowe na wacie. Rękawiczki damskie.  
Czapki maciejówki granatowe. Sznurowadła czarne i kolorowe.

### Norymberszczyzna.

Nici. Guziki z masy perłowej.  
Igly. Guziki rogowe w różnych wielkościach.  
Szpilki. Guziki niciane do bielizny.

### Gotowe obuwie męskie, damskie i dziecięce.

Sprzedaż hurtowa w Radomiu: Sprzedaż detaliczna w Składnicach P. C. H.  
w Radomiu, Lublinie, Kielcach, Piotrkowie i Włoszczowej. 1151-6

W dniu 15 listopada r. b. o godz. 5-tej po południu w lokalu Klubu Ra-  
domskiego, Lubelska 41 odbędzie się w II terminie Ogólne Zebranie Radomskiego  
Stow. Budowlanego prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór przewodniczącego zebrania i odczytanie poprzedniego pro-  
tokółu.
- 2) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności.
- 3) Przyjęcie zmienionej ustawy.
- 4) Wniosek Zarządu o podniesieniu wysokości udziałów.
- 5) Upoważnienie Zarządu do zaciągania pożyczek pod zastaw mate-  
riałów do wysokości Kor. 3.000.000 i kredytu przemysłowego do wysokości  
Kor. 500.000.
- 6) Wybory Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.

Z poważaniem

1194-2

Z A R Z A D

### Intendantura Wojskowa m. Radomia

przyjmuje zaofiarowania na rzecz Woj-  
ska Polskiego. Ofiarodawców uprasza  
się o łaskawe załączenie wykazu: co,  
ilość i od kogo. 1201-0

### AKUSZERKA

JANINA PIETRZYK

przyjmuje zamówienia, udziela porad,  
dyskrecja zapewniona, Skaryszewska 3.  
846-0

Z A K Ł A D

Siodlarsko-Galanteryjny i Rymarski

### F. SZOSTAKA

w Radomiu ul. Lubelska № 28.

Poleca: siodła, uprzęże, kufry, walizy i wszel-  
ką skórzaną galanterję. Kupuje i sprzedaje  
używane siodła i uprzęże, oraz wykonuje  
wszelkie obstalunki i reperacje. 1211-1

### RYCHARSKA

Akuszerka posiadająca długoletnią prak-  
tykę, udziela porad, przyjmuje panie na  
słabość, zamówienia na wieś, Lubelska 57  
1022-11

### Kalendarze

na 1919 r. najle-  
piej najtaniej wy-  
szła koleja hur-  
townia, Czesło-  
chowa A. Otrą-  
bek. Na składzie  
są: ścienne, książkowe, termalnowe, biurkowe,  
kieszonkowe. HANDLUJĄCYM RABAT. 1162-2

### Piwiarnia z mieszkaniem

do odstąpienia  
zaraz. 1210-1

Kozienicka 35.

Chabia Jana lub jego rodziców, matka An-  
tonina, ejecie kowal, poszuku-  
je Walerja Zakłada (Ewa Rubak). Zgłosić  
się wieś Skorzeszyce, gm. Górna, poczta Kielce.  
1207-1

Zamienię mieszkanie z 5-ciu pokoj przedpo-  
koju i kuchni na Lubelskiej, blisko  
guberni, na 2-3 pokoje z kuchnią. Wiado-  
mość w Administracji „Głosu”. 1208-2

Projekty, kosztorysy. Przedsiębiorstwa budo-  
wlane. Sprzedaż: cementu, papy, smołowca,  
gwoździ, przyborów kuchennych, piecowych i t.p.

### Radomska Fabryka smarów

WŁAŚCICIELE

### St. Brzozowski i M. J. Szmorliński „STEMAR”

BIURO SPRZEDAŻY: Radom — Plac 3-go Maja № 1.

POLECA: Oleje maszynowe i cylindrowe.

Smary do osi, trybów, smar do lin stalowych  
i konopnych.

Tłuszcz „Tovote’a, Dziesięć i t. p.